

Dane wszystkich wyborców z USA dostępne w sieci

22 czerwca 2017

Przez dwa tygodnie w internecie dostępna była niezaszyfrowana baza danych zawierająca informacje o 198 milionach amerykańskich wyborców. Baza, tworzona na zlecenie Republican National Committee, zawierała numery telefonów, adresy oraz przypuszczenia co do prawdopodobnego wyznania i pochodzenia etnicznego wpisanych w nią osób. Publicznie dostępne pliki zostały znalezione na niezabezpieczonym serwerze przez ekspertów z firmy UpGuard. Każdy, kto znał adres witryny, mógł przeglądać i pobierać niezabezpieczone dane.

„Grupy przestępcze byłyby bardzo zainteresowane takimi danymi” – mówi Brandon McCrillis z firmy Rendition Infosec. Pracownicy UpGuard trafili na bazę 12 czerwca, poinformowali o niej władze federalne, a 14 czerwca baza została zabezpieczona. Dyrektor UpGuard, Mike Baukes ocenia, że dane były publicznie dostępne przez 10-12 dni.

Twórcą i właścicielem bazy jest firma Deep Root Analytics, która na zlecenie Partii Republikańskiej pomaga jej docierać do wyborców. Współzałożyciel firmy, Alex Laundry, stał na czele analityków pracujących przy kampaniach prezydenckich Mitta Romneya w 2012 roku i Jeba Busha w 2016. Wiadomo też, że w tworzeniu bazy miały udział jeszcze co najmniej dwie firmy, TargetPoint Consulting i Data Trust. Wszystkie wymienione przedsiębiorstwa pomagały w kampanii prezydenckiej Donalda Trumpa.

W bazie o pojemności 1,1 terabajta zawarto informacje o niemal wszystkich amerykańskich wyborcach, którzy stanowią około 60% populacji USA. Baza była aktualizowana w styczniu bieżącego roku. Podzielono ją na dwie wielkie części. Jedna zawierała informacje zebrane podczas wyborów w 2008 roku, druga to dane

zebrane w 2012 roku. W bazie, oprócz danych osobowych i przypuszczalnego pochodzenia etnicznego oraz wyznania znalazły się też informacje dotyczące przypuszczalnego wsparcia poszczególnych wyborców dla konkretnych punktów programu prezydenta Trumpa czy też oceny, z jakim prawdopodobieństwem dany wyborca głosował w 2012 roku na Baracka Obamę.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: NewScientist.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl